

Sygn. akt VI Ka 656/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt (spr.)

Sędziowie: Elżbieta Kosecka - Sobczak

Irena Linkiewicz

Protokolant: staż. Anna Pikulska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu Agaty Złotowskiej

po rozpoznaniu w dniu 09 stycznia 2020 r. w Elblągu

sprawy R. G. (1), s. M. i Z., ur. (...) w J.

oskarżonego o czyn z art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Elblągu

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 23 października 2019 r. sygn. akt VIII K 857/19

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 656/19
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 23 października 2019r. w sprawie o sygn. akt VIII K 857/19

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	art. 438 pkt 3 kpk – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Wskazany przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stanowiący konsekwencję naruszenia przepisów prawa procesowego, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy, prowadzi do stwierdzenia, że Sąd I instancji nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy i nie dokonał kompleksowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, zaś poczynione ustalenia mają charakter dowolny, gdyż nie znajdują w wsparcia w zgromadzonym materialne dowodowym.</p> <p>Wyprowadzony przez Sąd I instancji wniosek co do braku podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej oskarżonego R. G. (1) za czyn z art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk, należy uznać za przedwczesny albowiem poczynione przez sąd orzekający ustalenia stanu faktycznego obarczone są istotnymi wadami, a tym samym nie sposób jednoznacznie wykluczyć – wskazywanej przez skarżącego - alternatywy, że gdyby nie doszło do wystąpienia</p>		

stwierdzonych uchybień, to ocena wszystkich dostępnych dowodów dokonana w sposób kompleksowy, we wzajemnym powiązaniu i prawidłowy, byłaby zgoła odmienna.

W tym miejscu wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzenia i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawi konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzenia przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, autor skargi należycie wywiązał się ze swojego zadania.

Ustosunkowując się do przedstawionych w skardze apelacyjnej prokuratora argumentów, należy zgodzić się z jej autorem, że Sąd I instancji uwalniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu występku z art. 233 § 6 kk dokonał dowolnych ustaleń, nie wnikających z materiału dowodowego, w tym z wyjaśnień samego oskarżonego, a nadto nie uwzględnił szeregu, wskazanych w tejże apelacji, dowodów i okoliczności, które zdaniem skarżącego miały zasadnicze znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia.

Zasadniczym powodem przemawiającym za koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku,

było dokonanie przez sąd meriti, budzących wątpliwości ustaleń odnośnie braku zawinienia oskarżonego (także w postaci zamiaru wynikowego) w popełnieniu zarzucanego mu przestępstwa, a które to zastrzeżenia wyeksponował w apelacji rzecznik interesu publicznego.

Nie sposób zdecydowanie odrzucić sformułowanej przez apelującego tezy, że dokonanie jak najbardziej precyzyjnych ustaleń w tym zakresie ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a przede wszystkim dla oceny zachowania oskarżonego w kategoriach zrealizowania przez niego znamion strony podmiotowej występku złożenia fałszywego oświadczenia z art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk

W konsekwencji, poczynienie przez sąd meriti niepodważalnych ustaleń odnośnie winy umyślnej oskarżonego bądź jej braku - dostarczyłoby argumentów przemawiających za jego sprawstwem poprzez realizację znamion strony podmiotowej czynu z art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk, bądź pozwoliłoby na zdyskwalifikowanie podnieconego przez prokuratora zarzutu.

Analiza pisemnych motywów wyroku nakazuje bowiem wyprowadzić wniosek, iż sąd orzekający uwolnił R. G. (1) od odpowiedzialności karnej za popełnienie zarzucanego mu oskarżeniem czynu (także z zamiarem ewentualnym) stwierdzając, przede wszystkim w oparciu o całkowicie dowolnie poczynione ustalenia w sferze procesów myślowych i przeżyć psychicznych oskarżonego (przyjęte przez sąd okoliczności nie wynikają z

materiału dowodowego, w tym także z wyjaśnień samego oskarżonego), iż „(...) oskarżony nie działał w sposób umyślny. Nie ukrywał prawdy specjalnie, ani nie godził się, że zostanie ukryta. Był przekonany, że oświadczył prawdę (...)”, „(...) w sprawie brak było dowodów do przypisania oskarżonemu R. G. (1) winy umyślnej w jakiegokolwiek postaci przy złożeniu w dniu 27 lutego 2018r., przed lekarzem M. C. potwierdzającego nieprawdę oświadczenia i dlatego uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu (...)”.

Wywołanie wątpliwości co do trafności powyższego stanowiska, umożliwił autorowi apelacji fakt poczynienia przez sąd meriti ustaleń odnośnie strony podmiotowej zachowania oskarżonego nie znajdujących wsparcia w zgromadzonym materiale dowodowym oraz okoliczność pominięcia w swych rozważaniach następujących dowodów i okoliczności.

Przede wszystkim, powyższej konstatacji, skonstruowanej przez sąd meriti, nie sposób w całości, na co słusznie zwrócił uwagę apelujący, pogodzić z treścią wyjaśnień złożonych przez oskarżonego R. G. (1).

Godzi się przypomnieć, że Sąd I instancji jako kluczowe argumenty, mające przemawiać za wykluczeniem zawinienia R. G. (1), wskazał, iż oskarżony wyłącznie przed psychologiem złożył rzetelne oświadczenie kierując się tym, że przyczyną jego inwalidztwa była nerwica, a nie dolegliwość fizyczna, a „(...) każdemu przeciętnemu człowiekowi osobą właściwszą do takiej informacji wydawałby się

psycholog niż lekarz medycyny pracy (...); „(...) oskarżony nie wiedział co ma z tym fantem zrobić (...); „(...) każdy rozsądnie myślący człowiek uznałby, że o orzeczeniu o nerwicy powinien wiedzieć psycholog, a nie lekarz ogólny. Świadczyło to zatem o jak najlepszej wierze R. G. (1). Nie chciał on nikogo wprowadzać w błąd, nie ukrywał swojego orzeczenia (...); „(...) obowiązek złożenia jednocześnie dwóch takich samych oświadczeń może wprowadzić u normalnego człowieka, nieobeznanego z polską biurokracją, delikatnie rzecz ujmując, lekki zamęt. Jedyne logiczne wytłumaczenie takiego obowiązku może być takie, że każdego z badających może interesować inny rodzaj niepełnosprawności lub inwalidztwa. Konsekwencją tego stanowiska była decyzja oskarżonego o złożeniu lekarzowi oświadczenia o braku orzeczenia odnośnie stanu fizycznego, co było zgodne z prawdą, a psychologowi o posiadaniu orzeczenia dotyczącego nerwicy, co też było zgodne z prawdą. Jak już wielokrotnie wskazywano, oskarżony w tym zakresie się pomylił, gdyż problemy psychiczne także ocenia lekarz, a nie psycholog. Jego błąd był jednak zrozumiały, gdyż przecenienie roli psychologa jest bardzo częste z praktyce sądowej (...); „(...) Pomyłka oskarżonego nie wynikała zatem z jego umyślności, z chęci oświadczenia nieprawd, czy nawet godzenia się na to, a tylko z bardzo typowej niewiedzy w tym zakresie. No może i jeszcze z biurokratycznego zamętu, czyli niezrozumiałego obowiązku składania dwóch, nie do końca czytelnych, identycznych oświadczeń jednego dnia, przed dwoma naraz badającymi go osobami, które następnie wspólnie

wydają swoje orzeczenia (...)”. Zgodzić się należy z apelującym, iż zacytowane wywody sądu meriti dotyczące motywacji oskarżonego złożenia dwóch sprzecznych oświadczeń – mają charakter całkowicie dowolny albowiem nie wynikają z żadnego dowodu zgromadzonego w sprawie, w tym również z wyjaśnień samego oskarżonego. Analiza wyjaśnień R. G. (1) wprost bowiem dowodzi, że w żadnym ich fragmencie nie powoływał się na - akcentowaną przez sąd meriti - okoliczność działania w błędzie, mającym wynikać z wadliwego przeświadczenia, iż o inwalidztwie natury psychologicznej czy psychicznej zobowiązany był zgłosić psychologowi, a lekarzowi medycyny pracy jako zainteresowanemu jedynie stanem zdrowia fizycznego, już nie. Jak zasadnie bowiem podkreślił autor skargi, oskarżony zarówno w śledztwie, jak i na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i ograniczył swoje wyjaśnienia do stanowiska, że „(...) było tak jak z zarzucie (...)”, „(...) złożyłem takowe nieprawdziwe oświadczenie jak to jest w zarzutach (...)”; nadto sprecyzował obowiązujące w inkryminowanym czasie orzeczenie o inwalidztwie i decyzję organu rentowego; zaznaczył, iż stwierdzona w orzeczeniu o inwalidztwie niezdolność do pracy dotyczyła jedynie służby w policji (k. 41); wyraził żal dodając, iż „(...) to jest incydentalny wypadek w moim życiorysie (...)” i złożył wniosek w trybie art. 335 § 1 kk (k. 41, 47 v - 47). Przed sądem I instancji, oskarżony także przyznał się do zarzucanego mu czynu, przy czym zarazem wyraził wątpliwość czy go popełnił podnosząc, iż wcześniej toczyło

się postępowanie przygotowawcze w sprawie dokonania tożsamego rodzajowo czynu, w trakcie którego był on przesłuchany w charakterze świadka i wobec umorzenia tegoż śledztwa był przekonany, że „(...) może złożyć takie oświadczenie(...)”, a nadto podkreślił, że fakt posiadania orzeczenia o inwalidztwie i niezdolności do pracy wyłącznie w służbie, nie miał wpływu na wydanie korzystnego dla niego orzeczenia lekarskiego (k. 95 -96).

Proste zestawienie wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i wymowy zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym przede wszystkim treści wyjaśnień R. G. (1) - w sposób oczywisty potwierdza słuszność wyeksponowanego w apelacji zarzutu, iż poczynione przez sąd meriti ustalenia odnośnie strony podmiotowej zachowania oskarżonego mają charakter dowolny, a tym samym obarczone są istotną wadą, nie tylko mogącą, ale mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia. Skoro zasadnicza argumentacja sądu meriti dotyczyła sfery woluntatywnej zamiaru oskarżonego, to musiała ona być zakotwiczona przede wszystkim w jego wyjaśnieniach, a wymóg ten nie został spełniony w poddanej kontroli sprawie. W konsekwencji, nie sposób zaoponować stanowisku skarżącego, iż „(...) sąd poniekąd sam konstruuje linię oskarżonego nie związaną z treścią jego wyjaśnień oraz zgromadzonymi dowodami (...)”.

Po wtóre, zgodzić należy się z autorem apelacji, że sąd meriti pomimo, że prawidłowo ustalił na podstawie zeznań W. C., iż w trakcie badania i obierania oświadczenia

od R. G. (2), świadek dysponował już pozyskaną wcześniej z racji pracy w policji wiedzą o posiadaniu przez oskarżonego orzeczenia o jego inwalidztwie, to jednocześnie nie poddał jakiegokolwiek analizie i rozważeniu kwestii, czy to właśnie ta okoliczność mogła być główną przyczyną złożenia przed psychologiem prawdziwego oświadczenia. Oczywistym jest, że sąd orzekający uprawniony byłby włączyć taką ewentualność, ale wówczas swoje rozważania powinien był poczynić kompleksowo we wzajemnym powiązaniu z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z tegoż obowiązku sąd się nie wywiązał albowiem poczynił wyłącznie dowolne ustalenia, nie znajdujące wsparcia w żadnym dowodzie, zaś m.in. powyższy aspekt znalazł się całkowicie poza zakresem jego uwagi.

Po trzecie, brak jest podstaw do odparcia wyrażonych przez skarżącego zastrzeżeń odnośnie stanowiska sądu orzekającego, iż jakoby R. G. (2) złożył dwa różne oświadczenia przez pomyłkę, mającą wynikać z nieprecyzyjności i nieczytelności druku oświadczenia. Przede wszystkim, jak słusznie wywodzi apelujący, oskarżony w żadnym fragmencie swoich wyjaśnień nie powoływał się na błąd, mający mieć tego rodzaju podłoże. Ponadto, nie sposób odmówić racji prokuratorowi, że wbrew twierdzeniom sądu, przedmiotowy urzędowy druk oświadczenia jest stosunkowo prosty w swej treści i formie, albowiem poza pouczeniem o odpowiedzialności karnej i standardowymi rubrykami dotyczącymi danych personalnych, zawiera tylko dwa związane punkty odnośnie jego istoty, tj. nie

bycia osobą niepełnosprawną w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. (pkt 1) oraz nie posiadania orzeczenia o inwalidztwie lub niezdolności do pracy wydanego przez właściwy organ (niepotrzebne skreślić), z zastosowaniem funktora alternatywny rozłącznej „lub”, a nie spójnika „i” – funktora koniunkcji (pkt 2). Druk nie zawiera przy tym żadnych zastrzeżeń, ograniczeń ani kryteriów, np. dotyczących rodzaju czy zakresu inwalidztwa, których zaistnienie zwalniałoby od obowiązku ujawniania orzeczenia o inwalidztwie w oświadczeniu, a zatem sam fakt posiadania jakiegokolwiek orzeczenia o inwalidztwie wydanego przez właściwy organ, obligowało do wykazania tejże okoliczności. Stwierdzenie sądu, iż druk oświadczenia jest nieprecyzyjny albowiem „(...) jest tam bowiem mowa jednocześnie o niepełnosprawności i inwalidztwie. Tymczasem oskarżony ma orzeczoną grupę inwalidzką, która nie oznacza niepełnosprawności w żadnym zakresie. Dyskwalifikuje go ona tylko od jednej pracy – w policji, a oskarżony nie podejmował pracy w policji, tylko w formie ochraniarskiej. W tej sytuacji, każdy rozsądny człowiek miałby poważny problem, jakiej treści oświadczenie powinien złożyć. Tego, że problem taki R. G. (1) miał rzeczywiście dowodzi najlepiej to, że 27 lutego 2018r. złożył dwa różne oświadczenia (...)” – jest zatem obarczone istotną wadą. Na marginesie należy dodać, że w przypadku wystąpienia jakiegokolwiek wątpliwości interpretacyjnej, nic nie stało na przeszkodzie pozyskać, bezpośrednio od badającego lekarza, informację o konieczności

ujawnienia w oświadczeniu także orzeczenia o inwalidztwie, w którym stwierdzano jedynie niezdolność do pracy wyłącznie w jednym zawodzie, czego jednak oskarżony nie uczynił.

Po czwarte, nie sposób także zdyskwalifikować wyrażonych w apelacji krytycznych uwag, co do prawidłowości przyjęcia przez sąd orzekający, w odniesieniu do oceny strony podmiotowej zachowania oskarżonego, wzorca przeciętnego człowieka, określanego w pisemnym uzasadnieniu zwrotami „każdy człowiek”, „każdy rozsądnie myślący człowiek”, wobec faktu, że R. G. (2) jest byłym policjantem z blisko 25 – letnim stażem służby w formacji mundurowej i rok wcześniej był przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie o tożsamo rodzajowo czyn.

Po piąte, zaakceptować należy wywód apelującego, że sąd I instancji, powinien był przed uwolnieniem oskarżonego od odpowiedzialności karnej, dokonać ostatecznej oceny jego relacji ze szczególną ostrożnością i także w kontekście faktu złożenia przez niego dwóch różnych oświadczeń. Gdyby bowiem oskarżony, tak jak wyjaśniał, z uwagi na umorzenie poprzedniego postępowania o sygn.. akt PR 1 Ds..55.2017, był „(...) przekonany, iż, że może złożyć takie oświadczenie (...)”, to w niniejszej sprawie złożyłby oba przedmiotowe świadczanie tej samej treści, a nie sprzeczne.

Reasumując, sąd meriti dokonując analizy zgromadzonego materiału, nie odniósł się w żaden sposób do tak ważkich okoliczności, które w istocie podważają przyjęte założenia, stanowiące kanwę rozstrzygnięcia uniewinniającego.

Konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji dowolnych ustaleń oraz nie rozważenia, wskazanych w apelacji prokuratora, powyższych okoliczności, jest stwierdzenie przedwczesności przyjętej przez sąd orzekający zasadniczej tezy, iż „(...) oskarżony nie działał w sposób umyślny. Nie ukrywał prawdy specjalnie, ani nie godził się, że zostanie ukryta. Był przekonany, że oświadczył prawdę (...)”, „(...) w sprawie brak było dowodów do przypisania oskarżonemu R. G. (1) winy umyślnej w jakiegokolwiek postaci przy złożeniu w dniu 27 lutego 2018r., przed lekarzem M. C. potwierdzającego nieprawdę oświadczenia (...)”, a który to wniosek zadecydował o uwolnieniu oskarżonego od odpowiedzialności karnej w pełnym zakresie.

Wobec wskazanych wad i niedostatków poczynionych przez sąd orzekający ustaleń, jako przedwczesna jawi się zatem skonstruowana przez sąd meriti teza, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu wobec brak zawinienia.

Nie przesądzając ostatecznej oceny i znaczenia, pominiętych przez sąd, aspektów sprawy dla kończącego orzeczenia, należy stwierdzić, że sąd zobligowany był jednak uwzględnić je w całości w swych rozważaniach, a który to obowiązek wynika z treści art. 410 k.p.k. Zgodnie z cytowanym przepisem podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62).

<p>W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, jak to słusznie podkreślił skarżący, dokonał dowolnych ustaleń i nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności, a w szczególności nie dokonał kompleksowej oceny materiału oraz pominął szereg faktów nie zajmując wobec nich rzeczowego stanowiska.</p> <p>Tym samym wadliwe i lakoniczne oceny zawarte w pisemnych motywach orzeczenia, są ocenami dowolnymi zaś niepełna i nie dość wnikliwa analiza dowodów sprawia, że słusznym staje się zarzut zawarty w środku odwoławczym, dotyczący sprzeczności ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.</p>		
Wniosek		
o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji prokuratora uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 kpk obligowało do uwzględnianie wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	

Zwiężle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwiężle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia	

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<p>Dokonanie dowolnych ustaleń oraz nieuwzględnienie zaprezentowanych powyżej okoliczności, pomimo, że były one istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego R. G. (1), stanowiło uchybienie, które skutkować musiało uchyleniem wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi i instancji. Niedopuszczalne jest bowiem pominięcie istotnych okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia. (por. SN II KKN 159/96, Prok. i Pr. 1998/2/7 I KR 120/84, OSNPG 1984/12/115). Brak takiego wyjaśnienia czy oceny uniemożliwia, bowiem odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku aspektów dotyczących istotnych okoliczności w sprawie i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich okoliczności ujawnionych w</p>		

sprawie, daje podstawę do postawienia sądowi słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Właściwa i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres odpowiedzialności oskarżonego lub też dostarczyłaby argumentów dyskwalifikujących zarzuty podniesione przez skarżącego w apelacji.

W konsekwencji zaaprobować należy postawioną przez autora apelacji tezę, że sąd orzekający przedwcześnie uwolnił oskarżonego od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn, stwierdzając że nie dysponuje wiarygodnymi dowodami na potwierdzenie jego winy, a jednocześnie pominął inne okoliczności, które podważały wyprowadzone wnioski.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W myśl natomiast przywołanego art. 454 § 1 kpk, sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub w co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. Przepis ten statuuje tzw. reguły ne peius, które odnoszą się tylko do apelacji. Ograniczają one reformatoryjne

orzekanie sądu odwoławczego w wypadku wniesienia zasadnej apelacji na niekorzyść oskarżonego, a taka sytuacja procesowa zaistniała w poddanej kontroli sprawie. W konsekwencji sąd odwoławczy nie może zmienić zaskarżonego wyroku na niekorzyść oskarżonego. Z uwagi na te reguły musi go uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, gdyż dopiero ten sąd może wydać rozstrzygnięcie wskazane w art. 454 § 1 kpk.

5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania

Po przekazaniu sprawy Sąd Rejonowy winien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe w pełnym zakresie, w tym należy odebrać od oskarżonego wyjaśnienia na wskazane powyżej okoliczności, a w przypadku złożenie wyjaśnień odmiennej treści lub skorzystania przez niego z prawa odmowy wyjaśnień, odczytać jego wcześniejszego wyjaśnienia i wezwać do wyjaśnienia sprzeczności, a także przeprowadzić ewentualne inne dowody, jeżeli taka potrzeba wyłoni się przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Rzeczą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie zatem dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a następnie przeprowadzenie gruntownej analizy i dokonanie wyboru prezentowanych wersji zdarzenia, ocenionych w sposób zgodny z regułami procedowania, logiką i doświadczeniem życiowym, a nadto w przypadku

takiej konieczności sporządzenie przekonywającego uzasadnienia swego stanowiska, w sposób wolny od uproszczeń i uwzględniający cały materiał dowodowy, zgodnie z wymogami art. 424 kpk.

By temu zadaniu sprostać Sąd winien dążyć do wyjaśnienia wszelkich niejasności występujących w materiale dowodowym, a jednocześnie wykorzystać zarówno niniejsze uwagi, jak i te zawarte w apelacji prokuratora.

Dopiero po ponownym przeprowadzeniu postępowania dowodowego z uwzględnieniem powyższych zaleceń Sąd I instancji zobowiązany będzie orzec o winie oskarżonego R. G. (1), bądź rozstrzygnąć o braku podstaw do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, na podstawie całokształtu okoliczności prawidłowo ujawnionych na rozprawie głównej.

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

6. Koszty Procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

7. PODPIS